Cykady II

Stopniał już socjopatyczny śnieg.
Wracam do zadań. U bramy dyndają baloniki;

sznur białych pęcherzy à la pyton;

po jakiejś nielegalnej imprezie.
Krzewy za oknem urosły. Rozwijają się podobnie do dzieci.
Zasłaniają coraz więcej, ubrane w kosmosy.

Nie ma już słownika. Jest szelest, brzęczenie,
gwar. Są melodie, języki zwierząt online.

Powtarzam a b c.

W mediach funkcjonuje arlekin. Mówi o chorobach,
śmierci, pieniądzach, policjantach.

Tak, by nie śmierdziało.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Berele, dodano 25.04.2021 07:26

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.